



Sygn. akt II CK 93/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Z. C.

przeciwko Bankowi G.(...) Spółce Akcyjnej w W. Oddziałowi w K. oraz Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta K. o zapłatę 2.681.943,40 zł, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 września 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 września 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2004 r. oddalił powództwo o zasądzenie 2 681 944 zł i nie obciążył powódki kosztami procesu.

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że dnia 21 kwietnia 1976 r. pozwany Bank, działając w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, nabył od powódki – według zasad określonych w ustawie z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jedn.: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64) – działkę nr 17/1 o powierzchni 0,583 ha, zabudowaną trzypiętrowym domem, położoną w K. przy ul. A.

Nieruchomość została wyceniona przez biegłego na 3 081 944 starych złotych, a nabyta przez Skarb Państwa za cenę 444 703,70 starych złotych, ustaloną według zasad wskazanych w przytoczonej ustawie wywłaszczeniowej. Powódka знаła wartość nieruchomości i zasady ustalania ceny na potrzeby zawieranej umowy.

Skarb Państwa nabytą nieruchomość przeznaczył na siedzibę pozwanego Banku.

Dnia 1 lipca 1992 r. wspomniana umowa nabycia nieruchomości została uznana za nieważną. Sąd Okręgowy w K., uwzględniając powództwo Z. C. z dnia 12 marca 1992 r., podzielił zarzut, że pełnomocnik Skarbu Państwa nie posiadał pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego.

Dnia 17 grudnia 1992 r. Sąd Rejonowy w K. – na wniosek Skarbu Państwa – stwierdził, że wnioskodawca jako posiadacz wyżej opisanej nieruchomości w dobrej wierze nabył jej własność przez zasiedzenie z dniem 21 kwietnia 1986 r. Wojewoda X. decyzją z dnia 3 stycznia 1996 r. stwierdził natomiast, że pozwany Bank z dniem 5 grudnia 1990 r. nabył prawo użytkowania wieczystego działki nr (...) oraz prawo własności budynku i urządzeń trwale z nią związanych.

Wniesiona przez powódkę skarga o wznowienie postępowania o zasiedzenie została odrzucona postanowieniem z dnia 30 marca 2001 r. z powodu braku podstawy do wznowienia (art. 403 § 2 k.p.c.) i niezachowania terminu z art. 407 k.p.c. Wspomniane postanowienie uprawomocniło się na skutek odrzucenia kasacji powódki jako niedopuszczalnej.

Sąd Okręgowy przyjął, że powódka dochodzi roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Twierdziła bowiem, że pozwani – na skutek stwierdzenia nieważności umowy z dnia 21 kwietnia 1976 r. – uzyskali jej kosztem korzyść majątkową odpowiadającą różnicy między wartością nieruchomości ustaloną przez biegłego a należnością uzyskaną przez nią na podstawie nieważnej umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa, mimo iż nieważność umowy wzajemnej rodzi obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń (art. 497 k.c.). Skarb Państwa nabył bowiem ostatecznie własność nieruchomości w drodze zasiedzenia. Zasiedzenie zaś jako pierwotny sposób nabycia własności pozbawia dotychczasowego właściciela wszelkich roszczeń związanych z tym prawem. Wyłączona jest zatem możliwość dochodzenia przez właściciela także roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Pozwanych nie obciąża również przewidziany w art. 224 § 1 k.c. obowiązek wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres, w którym biegł termin do zasiedzenia, ponieważ byli posiadaczami w dobrej wierze.

Wyrok zaskarżyła powódka. Sąd Apelacyjny oddalił jednak jej apelację, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

W kasacji, opartej na obu podstawach z art. 393¹ k.p.c., pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie art. 224 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie, art. 405 k.c. przez jego niezastosowanie oraz obrazę art. 386 § 4 k.p.c. Powołując się na te podstawy kasacyjne wniósł o „uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że na skutek nabycia przez pozwaną Skarb Państwa własności nieruchomości powódki w drodze zasiedzenia doszło do przesunięcia majątkowego kosztem powódki. Podstawę prawną tego przesunięcia majątkowego stanowiły przepisy kodeksu cywilnego regulujące zasiedzenie (art. 172 - 176). Rozstrzygnięcia wymaga zatem – ze względu na zarzut naruszenia art. 405 k.c. – kwestia, czy przytoczone przepisy o zasiedzeniu mają na celu jedynie formalne przeniesienie prawa własności, czy też intencją ustawy jest przeniesienie razem z prawem własności również wynikającej z niego korzyści gospodarczej uzyskanej kosztem majątku poprzedniego właściciela.

W piśmiennictwie podkreśla się, że w sytuacji, w której ustawa stanowi podstawę wzbogacenia, nie zawsze oznacza to, iż intencją ustawodawcy jest przeniesienie razem z prawem wynikającej z niego korzyści gospodarczej z uszczerbkiem dla dotychczas uprawnionego. Niekiedy ustawodawca, aby wyjaśnić sytuację, wprost wyraża swą intencję, np. w art. 182 § 3 k.c. wyraźnie wyłączył roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, zaś w art. 194 k.c. jednoznacznie stwierdził, że przepisy o przetworzeniu, połączeniu i pomieszczeniu nie uchybiają przepisom o bezpodstawnym wzbogaceniu. W sytuacji, w której nie ma wyraźnej deklaracji ustawodawcy, trzeba natomiast ustalać na podstawie treści i celu normy prawnej, czy pozbawia ona poprzednika również wartości majątkowej utraconego prawa.

Przepisy regulujące nabycie własności w drodze zasiedzenia nie zawierają wyraźnej deklaracji ustawodawcy, czy dotychczasowemu właścicielowi przysługuje w tym wypadku roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Trzeba zatem wnioskować „z natury zasiedzenia”, czy takie roszczenie jest dopuszczalne.

Nabycie własności nieruchomości w drodze zasiedzenia jest zaliczane w literaturze i orzecznictwie do pierwotnych sposobów nabycia prawa, bez względu na to, w jaki sposób ujmowana jest istota pierwotnego nabycia prawa. Z przepisów regulujących zasiedzenie wynika, że prawo własności nabyte w drodze zasiedzenia jest niezależne od prawa właściciela. Jest prawem nowym, powstałym na skutek zdarzeń leżących wyłącznie po stronie posiadacza i przeciwnych interesom dotychczasowego właściciela. Pomiędzy prawem nabytym a prawem utraconym nie ma żadnej zależności. Wyłączone jest działanie reguły *nemo plus iuris in alium transfere potest quam ipse habet*, ponieważ w wypadku nabycia prawa przez zasiedzenie nie zachodzi następstwo prawne. Posiadacz staje się podmiotem prawa, które było przez niego faktycznie wykonywane, ponieważ ustawa łączy taki skutek z samoistnym posiadaniem trwającym przez czas w niej oznaczony. Nabycie prawa następuje bez udziału osoby, której ono poprzednio przysługiwało i niezależnie od jej woli.

Pierwotny charakter nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia ma rozstrzygające znaczenie z punktu widzenia przedstawionego wyżej problemu. Nabywca własności nieruchomości w drodze zasiedzenia – ze względu na pierwotny charakter nabycia tego prawa – nie ma obowiązku spełnienia jakichkolwiek świadczeń na rzecz poprzedniego właściciela. Dotyczy to również roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Poprzedniemu właścicielowi – z chwilą utraty własności nieruchomości na skutek zasiedzenia – nie przysługują w stosunku do posiadacza, który stał się właścicielem, także roszczenia z art. 224 i art. 225 k.c. Takie ukształtowanie stosunków między nabywcą własności nieruchomości a dotychczasowym jej właścicielem wynika z pierwotnego charakteru nabycia własności przez zasiedzenie.

Z przedstawionych powodów za nieuzasadniony należało uznać zarzut skarżącej, że Sąd, przyjmując, iż ostateczne nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie wyłączyło dochodzenie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, naruszył art. 405 k.c. przez jego niezastosowanie.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Nie można podzielić stanowiska skarżącej, że Sąd Apelacyjny powinien uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji z powodu nierozpoznania istoty sprawy. Oddalenie powództwa na skutek uznania, że pierwotny charakter nabycia własności przez zasiedzenie wyłączył roszczenie powódki z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie kwalifikuje się bowiem jako nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22).

Dla oceny zasadności kasacji nie ma znaczenia zarzut naruszenia art. 224 k.c., ponieważ powódka nie dochodziła roszczeń przewidzianych w tym przepisie. Żądanie zasądzenia kwoty 2 681 944 zł oparła bowiem – co jednoznacznie wielokrotnie podkreślała - wyłącznie na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393¹² k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) – oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.